

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki prenumeraty:

W Warszawie z odnośnieniem miesięcznym	Mk. 550.—
z odnośnieniem	500.—
Na prowincji miesięcz.	550.—
Zagranicą	750.—



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

W tekście (przed kron.)	Mk. 75
Nekrologi	50
zwyczajne	40
drobne za jeden wyraz	10
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr.	
Ogłoszenia w N.N. niedziel. o 25% drożej.	
Fancyjne i tabele (bilanse) 50%	
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Adm. nistracji o 10 drożej.	
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.	
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.	

Redakcja przyjmuje interesantów od 1—2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-70, Admin. 123-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. № 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 20 mk.—na prowincji 20 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Rokowania górnośląskie.

UKOŃCZENIE PRAC.

Katowice, 2 lutego. A.W. Prace delegacji polskiej dla rokowań górnośląskich z wyjątkiem komisji kolejowej są już ukończone. Minister Olszowski 2 b. m. opuścił Katowice, udając się do Warszawy. Sekretariat i reszta członków delegacji wyjeżdżają 3 b. m. Członkowie komisji kolejowej opuścą Katowice po zakończeniu prac, co nastąpi zapewne za kilka dni.

DAJSZY BIEG ROKOWAŃ.

Katowice, 2 lutego. (PAT.). Dziś o godz. 4-ej po południu pełnomocnik rządu polskiego do rokowań górnośląskich p. Olszowski przyjął w biurze delegacji polskiej przedstawicieli prasy górnośląskiej i oświadczył, że rokowania są nieomalże zupełnie zakończone.

Z wyjątkiem sprawy związków zawodowych, oraz sprawy ochrony mniejszości narodowych osiągnięto prawie pełne porozumienie. Prawo materialne, obowiązujące na Śląsku polskim, pozostanie nadal w mocy, o ile nowa władza suwerenna nie postanowi inaczej. Prawo to będzie w każdym razie dostosowane do potrzeb przyszłego rozwoju Śląska. W dziedzinie kompetencji oraz organizacji władz Polska zachowa wolną rękę. Sprawa mniejszości narodowych będzie rozstrzygnięta w Genewie.

Podpisanie konwencji nastąpi w ciągu lutego, zaś ratyfikacja przez oba parlamenty w połowie marca. Po załatwieniu niezbędnych formalności nastąpi faktyczne przekazanie władzy na polskim Śląsku rządowi polskiemu. Układ w tej mierze zawarły zostają z Komisją Międzyparłamentarną w Opolu. Jednocześnie zawarły z Niemcami układ sądowy oraz układ w sprawie ruchu pogranicznego. Oczekiwano należy, że władza na

polskim G. Śląsku przekazana zostanie Polsce z końcem kwietnia r. b.

PODZIAŁ MIENIA KOLEJOWEGO.

Katowice, 2 lutego. (A. W.). Prace podkomisji kolejowej są już prawie na ukończeniu. Ustalono, iż na G. Śląsku będą dwie dyrekcje kolejowe. Dyrekcja polska będzie miała siedzibę w Katowicach. Poza tym funkcjonować będzie naczelny komitet kolejowy z siedzibą w Bytomiu celem wykonywania kontroli. Komitet będzie się składał z 3 członków: członek mianowany przez rząd polski oraz przedstawiciel rządu niemieckiego i trzeci — przewodniczący powołany na podstawie wspólnego porozumienia się obu rządów.

Podział taboru kolejowego jest następujący: Na polską część G. Śląska przypada — 430 parowozów, 654 wagony osobowe, 20.240 wagonów towarowych. Na niemiecką część G. Śląska przypada: 630 parowozów, 1.021 wagonów osobowych, 20.454 wagonów towarowych. Niemcy zobowiązały się do wykonywania wszystkich napraw parowozów i wagonów. Uprzywilejowanie to w myśl dotychczasowej umowy przysługiwać będzie w Polsce w ciągu jednego roku, ponieważ warsztaty reparacyjne znajdują się w części G. Śląska przynależnej Niemcom. Ponadto Niemcy dostarczać będą w razie potrzeby przez pierwsze dwa lata 900 wagonów towarowych odkutych dziennie do dyspozycji dyrekcji polskiej. Nie doszło natomiast do porozumienia w sprawie kolejowej linii chorych dyrekcji Katowickiej. Delegacja polska stoi na stanowisku, iż z chwilą przejęcia dyrekcji kolejowej przez Polskę Kasa Chorych staje się polską, a rozrachunek nastąpi w myśl art. 312 Traktatu Wersalskiego. Niemcy żądają natomiast natychmiastowej likwidacji i rozdziału majątku według głow.

Sejm Wileński.

DEKLARACJA PRAWICY.

WILNO, 2 lutego. (A. W.). Formuła orzeczeniowa, jaką na plenum sejmiku przedłożył zespół stronnictw narodowych, przedstawia się, jak następuje:

Po wstępie historycznym formuła dzieli się na 5 punktów: 1) stwierdzenie bezwrotnego zerwania więzów przymusowych z Rosją, 2) kategoryczne zaprzeczenie pretensji Litwy Kowieńskiej do Wileńszczyzny, 3) stwierdzenie przynależności Wileńszczyzny do Rzeczypospolitej, jako jej części integralnej, 4) uznanie zwierzchniej władzy Rzeczypospolitej, 5) postulat samostanowienia dla ziem Wileńskich na zasadach ogólnoparłamentaryzmu.

PROJEKTY.

Wilno, 2 lutego. A.W. Klub zespołu stronnictw narodowych wybrał kilku kandydatów na marszałka na wypadek pertraktacji z innymi stronnictwami. Poseł Bańkowski otrzymał 36 głosów, Federowicz — 30, ks. Maciejewicz — 20 gł. W sferach sejmowych wysunięto projekt udania się sejmowi wileńskiemu w pełnym składzie do Warszawy. Ksiądz Maciejewicz wystąpił z projektem odbycia w Warszawie wspólnego posiedzenia obu sejmów, celem dokonania uroczystego aktu renowacji Unii. Akt odbyłby się w Katedrze Warszawskiej.

OFICJALNE ZAWIADOMIENIE RZĄDU SOWIETÓW.

Rzym, 2 lutego. (PAT.). (Havas). Członek zawiadomil Bonomi'ego, że wszechrosyjski centralny komitet wykonawczy udzielił delegacji rosyjskiej na konferencję genueńską

ską pełnomocnictw do pertraktacji oraz zawarcia i podpisania układów we wszelkich sprawach. Delegacja, której wszyscy członkowie będą mieli równe prawa, będzie miała skład następujący: Lenin — jako przewodniczący, Czicherin — wiceprzewodniczący, oraz członkowie: Krasin, Litwinow, Joffe, Worowski oraz przedstawiciele sprzymierzonych republik sowieckich.

FRANCJA PRZYJĘŁA ZAPROSZENIE.

Paryż, 2 lutego. P.A.T. (Havas). „Petit Parisien” dowiaduje się, że rząd francuski zawiadomil Bonomi'ego o przyjęciu przez Francję zaproszenia na konferencję genueńską.

Konferencja Waszyngtonska.

TRAKTAT MORSKI.

Waszyngton, 2 lutego. P.A.T. (Havas). Pięć interesowanych mocarstw przyjęło traktat morski. Traktat zawiera m. in. wyliczenie według nazw wszystkich morskich jednostek bojowych pierwszej klasy, jakie każde z tych mocarstw będzie mogło zachować. Z chwilą wejścia traktatu w życie wszystkie inne, tutaj niewymienione jednostki bojowe pierwszej klasy, mają być wycofane. Traktat zawiera również postanowienia w sprawie fortyfikacji na wyspach Oceanu Spokojnego. Traktat będzie obowiązywał do 31 grudnia 1936 r. przy ewentualnym dalszym przedłużeniu milczącym. Państwo, któreby chciało wycofać się z układu, jest obowiązane wycofać go na 2 lata przedtem, przyczem przez te dwa lata układ posiadałby dla niego nadal moc obowiązującą.

PRZYSTĄPIENIE FRANCJI DO UKŁADU.

Waszyngton, 2 lutego. (A. W.). Na posiedzeniu plenarnym konferencji waszyngtońskiej w sprawie rozbrojenia szef delegacji francuskiej Sarraut złożył oświadczenie, w którym powiedział między innymi: „Oznajmiłem w swoim czasie zasadniczą zgodę rządu francuskiego na przystąpienie do układów w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich. Obecnie kładę mój podpis na tym układzie bez żadnych zastrzeżeń.

UREGULOWANIE SPRAWY SZANTUNGU.

Waszyngton, 2 lutego. P.A.T. (Havas). Sekretarz stanu, Hughes, zakomunikował oficjalnie konferencji rozbrojenia o pomyślnym uregulowaniu sprawy Szantungu. Japonia zwróci Chinom Kiau-Czau, „przyczem wojska japońskie zostaną wycofane, skoro tylko policja chińska będzie mogła zabezpieczyć na tym terytorium spokój i porządek. Komory celne okręgu Tsing-Tau oraz kolej żelazna Tsingtau—Tsingtan—Fu również zwrócone zostaną Chinom.

Papabiles.

Rzym, 2 lutego. (PAT.). (Havas). Jello „Papabiles”, to znaczy kandydaci do godności papieża, na których zdają się skupiać głosy większości Świętego kolegium, są wymieniani: na prawicy — patriarcha Wenecji kardynał LaFontaine, w centrum — kardynał Laurent, w lewym centrum arcybiskup Mediolanu kardynał Ratti, a na lewicy kardynał Gasparri. Co się tyczy osoby przyszłego sekretarza stanu, to w kołach świeckich składają się do przypuszczenia, że kardynałowie LaFontaine i Laurent dobrali by sobie kardynała Merry del Val, a kardynał Ratti — kardynała Gasparri'ego. Daje się przytem zauważyć, że

grupa kardynała Merry del Val będzie stanowiła w conclave zwartą całość, podczas gdy inne grupy dążą w różnych kierunkach.

Dymisia gabinetu włoskiego.

Rzym, 2 lutego. (PAT.). (Havas). Bonomi zawiadomil parlament o dymisji gabinetu.

Rzym, 2 lutego. (PAT.). (Havas). Gabinet włoski postanowił w pełnym składzie podać się do dymisji.

Międzynarodowy Bank Syndykalistyczny

Bruksela, 1 lutego. (PAT.). (Havas). — Przedstawiciele międzynarodowych syndykalistycznych ze Szwajcarii, Belgii, Francji, Anglii, Rumunii, Czechosłowacji i Szwecji odbyli naradę w tutejszym Domu Ludowym w sprawie możliwości założenia międzynarodowej organizacji bankowej, która ma służyć celom syndykalizmu. Komitety, złożone z rzeczowników powołano zbadać tę sprawę i złożyć sprawozdanie w kwietniu związkowi międzynarodowych syndykatów, który w tym czasie będzie obradował w Mediolanie.

Odszkodowania.

Paryż, 1 lutego. (Havas). Poincaré już wczoraj wystosował do rządów koalicyjnych notę, zapytując je o stanowisko w sprawie niemieckich propozycji reparacyjnych. Oświadczył on, że rząd francuski jest za tem, aby komisja reparacyjna uregulowała sprawę wypłat i gwarancji, jakich należy żądać od Rzeszy Niemieckiej. Dotychczas nie nadeszły do Paryża odpowiedzi rządów sprzymierzonych.

Na Górnym Śląsku.

NAPADY NIEMIECKIE.

Paryż, 2 lutego. P.A.T. (Havas). Depesza Havasa z Opoli przedstawia sprawę napadu na żołnierzy francuskich w Petersdorfie na wskroś odmiennie od przedstawień biura Wolffa. Oto banda Niemców, by się pomścić za konfiskatę znacznego materiału wojennego, skonfiskowanego w poniedziałek i w zamiarze odebrania go, otoczyła nocy następnej i zaatakowała granatami koszary batalionu strzelców. Posterunek francuski chwycił za broń i stawiał opór. Jeden Niemiec został zabity, wszyscy atakujący następnie uciekli. Francuzi liczą 2 zabitych i około 20-u rannych tego 2-ch ciężko, 6-u poważnie. Metoda zaatakowania każe przypuszczać, jako rzecz pewną, że na G. Śląsku istnieje ciągle jeszcze tajne organizacje do brze zorganizowane; tak np. druty telefoniczne zostały najprawdopodobniej przecięte. Donoszą również o koncentracji Niemców na granicy G. Śląska.

Poincaré polecił ambasadorowi Laurent, by zwrócił się z przedstawieniem do rządu niemieckiego, oraz by zażądał wyjaśnień i odszkodowania, jakie uzna za konieczne rząd francuski, z racji tego napadu.

W niedzielę, dn. 5-go lutego, o godz. 11 rano w kino-teatrze „Europa” przy ul. Młynarskiej róg Wolskiej odbędzie się Zebranie robotnicze. Na porządku będzie sytuacja polityczna i bezrobocie. Przemawiać będą tow. tow.: poseł Barlicki, radny Jarowski, Tad. Hartleb i inni.

Wejście za biletem. Bilety można otrzymać w lokalach dzielnicowych: Powązek (Okopowa 30 m. 18), Jerozolimy (Chłodna 41), Woli (Wolska 44) i w sekretariacie O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6)

Przed konferencją w Genewie.

KONFERENCJA NIE BĘDZIE ODRÓCZONA.

Paryż, 2 lutego. P.A.T. (Havas). Oficjalnie nie istnieje zamiar odroczenia konferencji genueńskiej, mimo zastrzeżeń, poczynionych przez kilka rządów. Rząd francuski stara się zjednoczyć rzeczoznawców, którzyby zbadał przedwstępny program.

UDZIAŁ MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY.

Rzym, 2 lutego. P.A.T. (Havas). Przy-

Prześladowania religijne.

INTERPELACJA

posła Czaplińskiego i tow. ze Z. P. P. S. do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i Pana Ministra Pocht i Telegrafów w sprawie prześladowań religijnych w Polsce.

Od dłuższego czasu opinia publiczna jest zaniepokojona t. zw. procesami religijnymi; coraz częściej się zdarza, że władze administracyjne a za nimi i sądownicze ingerują w sprawy religijne, aresztując bądź księży, których działalność nie podoba się wyższym władzom kościelnym, bądź też spokojnych obywateli, którzy „ośmielają” się mieć i wyznawać swą religię.

Słynny proces o „Pamiętniki Pana Boga” — Papiniego, ośmieszył Polskę przed całym światem.

Ks. Fortunę za rzekomą obrazę religii skazano na cztery lata więzienia. Odsiaduje je w Lublinie.

Ks. Huszno aresztowany na żądanie biskupa w Min. Spraw Wewnętrznych, przesiedział dziesięć miesięcy w więzieniu kieleckim.

Na kresach wschodnich księża katolicki starają się koniecznie nawrócić na katolicyzm zarówno prawosławnych jak i unitów, a dzieje się to przy współudziale policji, która częstokroć pomaga w odbieraniu prawosławnym ich świątyni, co niejednokrotnie już było przedmiotem oburzenia prasy całej.

Obecnie w Krakowie rozpoczęto systematyczną kampanję przeciwko stowarzyszeniu „Badaczy Pisma Świętego”. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że prześladowania te rozpoczęto pod wyraźnym wpływem kleru katolickiego.

O aferze krakowskiej podaje prasa następujące fakty, niesłuchanie kompromitujące władze rządowe:

Leży przed nami odpis dokumentu, wystawionego przez Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w dn. 30 kwietnia r. 1921 za Nr. 3457/389, w którym Ministerjum zaświadcza, że „Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego” jest stowarzyszeniem religijnym, jawnym, przez b. władze rosyjskie na terenie b. Kongresówki tolerowanym, na ziemiach zaś Małopolski do rzędu tych stowarzyszeń religijnych należącym, którym przysługuje prawo odbywania nabożeństwa domowego. (Art. 16 Ust. z 21 grudnia 1867 Nr. 142 Dz. U. P.). „Badacze Pisma Świętego” nie tworzą sekty ani kościoła, lecz stanowią towarzystwo, uznane przez władze. W duchowieństwie widzą oni „fachowców”, „dogmatyków” przeciwników żywej wiary i nauki Chrystusa. Nie mogą utrzymywać związku z kościołem rzymsko-katolickim ani z żadnym innym, odbywają własne zebrania religijne i posiadają odrębną organizację. Ich księgi cywilne prowadzi VII komisariat policji w Warszawie. Jak więc widzimy, istnienie „Badaczy Pisma Świętego” jest najzupełniej legalne. Stosunek więc do nich policji i innych władz rządowych jest stosunkiem do prawa. Jak ten stosunek wygląda — mówią nam fakty.

Kusina, jeden z kierowników tego towarzystwa w Krakowie, z powodu swej działalności stał już przed sądem, przez który został uniewinniony. Nie uchroniło go to jednak od prześladowań. Aresztowany w r. 1921 został pobity do krwi i zakuty w kajdany, przyczem jeden z policjantów bijąc go po twarzy, wysmiewał się z niego mówiąc: „Niech się twój Chrystus wyswobodzi!”

Pod wpływem władz krakowskich w całej Małopolsce szerzy się prześladowanie i szykanowanie nie-nawistnej klerowi grupy. Do akcji tej wciągnięte są również urzędy pocztowe.

Tomaszowi Grochowiczowi, zamieszkałemu we wsi Włkach w pow. Cieszanowskim, żandarmerja powiatowa w dniu 12 grudnia r. ub. skonfiskowała książki biblijne. Urząd pocztowy w Dzikowie Starym nie chce wydawać mu adresowanego doń dwutygodnika religijnego „Strażnica”, lecz odsyła go księdzu Buraczkowi. Na interpelację Grochowicza urzędnik pocztowy oświadczył mu, że „Strażnicę” oddawać mu nie będzie, bo jest ona pismem protestanckim. Do Michała Pałki, mieszkańca wsi Przybytkowice przyszli żandarmi i zabrali mu wydawnictwa „Badaczy Pisma Świętego”. Gdy zwracał się z żądaniem zwrotu, odpowiedzieli mu, że tego uczynić nie mogą, bo biskup nie pozwala. To samo spotkało tam Michała Targosza. Józefowi Bogdanikowi ze Streszawy w pow. Żywieckim zabrano biblię, podręczniki biblijne oraz paszport. Konfiskaty te dokonali żandarmi, sędzia (!) i wójt. Gdy Alfred Reczek, zamieszkały w Pisarzowej zwrócił się do dyrekcji pocztowej w Krakowie z zażaleniem, że miejscowa poczta zatrzymuje mu książki i gazety oraz otwiera przychodzące do niego listy, otrzymał odpowiedź, że jest to czynione za zgodą krakowskiej dyrekcji.

Przykłady tego rodzaju można przytaczać bez końca. Nadużycia te idą z góry. Niżsi funkcjonariusze działają pod wpływem swych zwierzchników i za ich przykładem.

W Małopolsce obowiązuje do tej pory § 2 ustawy o zebraniach.

Zebrania na podstawie artykułu tego zwoływane są wolne od kontroli policji. Tymczasem policja krakowska, która szanowała ten przepis, gdy był austriackim, lekceważy go i łamie, gdy stał się obowiązującym w Rzeczypospolitej. „Badaczom Pisma Świętego”, powołującym się na zaświadczenie Ministerjum W. R. i O. P. i na prawo odbywania nabożeństwa domowego, policja odpowiada, że w domowych nabożeństwach może brać tylko udział najbliższa rodzina i że nie wolno na nie dopuszczać nikogo z poza niej. „Nadradca” Banach w Krakowie, rzucając się i krzycząc, zakomunikował p. K., który żądał wyjaśnień w tej sprawie, że nie pozwoli, aby na nabożeństwach tych odmawiano cokolwiek innego prócz „koronki”. Ten pan nie mógł zrozumieć, mimo że starano się go oświecić, że urzędnik Rzeczypospolitej Polskiej powinien przestrzegać lojalnie prawa, a nie kierować się osobistymi poglądami. Wy jesteście przeciwko zasadom rzymsko-katolickim, my na to nie pozwolimy, oświadczone p. K. w województwie krakowskim, gdy tam się udał z żądaniem sprawiedliwości, a gdy powołał się na literę prawa usłyszał odpowiedź: „To pan nie wie o tem, że u nas został wprowadzony stan wyjątkowy w r. 1914 i do tej pory nie został zniesiony”.

Podając powyższe fakty do wiadomości PP. Ministrom, zapytujemy:

1) Pana Ministra Spraw Wewnętrznych czy gotów jest pociągnąć podwładne mu organy, że prześladowanie obywateli za ich przekonania religijne jest sprzeczne z konstytucją, oraz że władze administracyjne nie mogą być ekspozyturą kleru w żadnym wypadku, a zwłaszcza w jego nietolerancyjnych poczynaniach?

2) Pana Ministra Pocht i Telegrafów, czy wiadome mu jest, że kler częstokroć używa swego wpływu na odnośne urzędy pocztowe, by te ostatnie nie wydawały adresatom pism, będących na „indeksie” miejscowego duchowieństwa, oraz czy gotów jest sprawdzić zarzuty, czynione urzędem pocztowym w interpelacji niniejszej, a winnych ukarać?

Warszawa, d. 31 stycznia 1922 r.

ozonnych dzielnie zgodnie z układem wiesba-deńskim. Niemcy gotowe są zawrzeć z innemi państwami podobne układy.

Wreszcie w ostatniej swej części nota Wirtha twierdzi, że Niemcy tylko wówczas będą zdolne uiszczać się z odškodowań, gdy kredyt wewnętrzny i zagraniczny wciągnieły w stanie do operacji finansowych wielkiego stylu.

MANIFESTACJE MONARCHISTYCZNE W GDAŃSKU.

W dniu 27 stycznia r. b. obchodzono w Gdańsku uroczyste urodziny cesarza Wilhelma II.

Obchód ten, w którym wzięły udział i osobistości z oficjalnego świata gdańskiego, jak rektor Falkenberg, wiceprezydent senatu dr. Ziehm, miał specjalne zabawnienie monarchistyczne. Gazeta „Danziger Allgemeine Ztg.” píše:

„Niech żyje król! Idea pruskiego królestwa żyje w Gdańsku silnie, aniżeli wszędzie usiłowania jej przytłumienia. Witamy się okrzykiem: Niech żyje król! A to słowo jest płomieniem we wszystkich sercach, oznacza już samo dla siebie program.

Ożywienie takiego królestwa, to nie byzantynizm, to wyraz prawnaturalnego ludowego odczucia. Królestwo i lud, to pojęcia za głęboko tkwią w naszych sercach, aby je kiedykolwiek można od siebie oddzielić. Z ust naszych wydziera się okrzyk: „Niech żyje pruski król!”

Rektor Falkenberg mówił w dalszym ciągu o królu pruskim, t. j. Wilhelmie II, że:

„On nie jest samotny, jego pruski lud stoi przy nim i tworzy dokoła niego niewidzialny mur.

Czyż mielibyśmy nie dochować wiary temu królowi, którego całe dzieło życia poświęcone było szczęściu i dobrobytowi swego narodu! Nie może nas od niego odłączyć! Niech żyje król!”

Ten monarchistyczny obchód Niemców gdańskich świadczy, że monarchiści gdańscy nie tylko, że się nie pogodzili z obecnym stanem rzeczy, ale tęsknią do innej formy, — do króla! i to do specjalnego króla, do pruskiego króla Wilhelma II.

Kredyt dla Austrii. Rząd angielski uchwalił kredyt dla Austrii w wysokości 2½ mil. funt. szterlingów. Francja ma również udzielić Austrii kredytu w tej samej wysokości.

Kronika polityczna.

26 stycznia w „Orużkowej Pałacie”, gdzie pracują esłpenci delegacji polskiej, odbierający od delegacji rosyjskiej zabitych polskich, wydarzył się incydent, rzucający światło na stosunki w takich pracowniach musi personel delegacji polskiej. W czasie gdy eksperci opuszczali Kreml, jeden z nich, inż. Paweł, zatrzymany został przez jakiegoś funkcjonariusza czerewyżskiego, celem dokonania rewizji osobistej. Mimo protestów Pawła, oraz jednego z obecnych przy tem przedstawicieli NARKOMINDZIELA. Paweł przełuczany został kwadrans. Jest to już drugi wypadek pogwałcenia szanowanych na całym świecie zwyczajów w stosunku do osób, korzystających na podstawie prawa międzynarodowego z eksterytorjalności. Eksperci polscy zawiesili czynności do czasu dania przez władze sowieckie zupełnej satysfakcji i retdymii, że podobne wypadki więcej się nie powtórzą. (A. W.)

Kronika sejmowa.

PODATEK SPADKOWY.

Na onegdajszem posiedzeniu Komisji skarbowo-budżetowej nastąpiła reasumacja poprzedniej uchwały o tem, że minimum schedy, od której pobiera się podatek, ma wynosić 1 milion marek. Ponownem głosowaniem obniżono tę sumę do 500 tys. mk. Skala podatkowa zaczyna się od 2% wwyż. Obowiązek doniesienia o wypadkach śmierci spada na urzędy stanu cywilnego.

W SPRAWIE NIEWYPŁACENIA RENTY UBEZPIECZ. PRZEZ TOW. AKC. „KATOWICE”.

Dn. 31 stycznia r. b. tow. poseł Gęborek wniósł interpelację do Ministra Pracy i Op. Społ. w sprawie robotnika Jana Sokulskiego z Klimontowa pow. będzińskiego, którego kasa ubezpieczeniowa w Bytomiu zaprzestała wypłacać z d. 1 czerwca 1919 r. należną mu rentę. Rentę ta przynosiła mu była na skutek wypadku, jakiemu uległ w grudniu 1916 w kopalni „Nowa Pszemsza” na G. Śląsku, należący do Tow. Akc. „Katowice”.

SPRAWA GRUNTÓW I BUDYNKÓW PRZYLEGŁYCH DO FORTECY „DEBLIN”.

Tow. poseł M. Malinowski postawił w d. 31-ym stycznia r. b. wniosek nagły, domagający się od Rządu zdecydowania sprawy gruntów, leżących odlegość w peryferji b. forticy deblńskiej, oraz budynków, leżących za obrębem forticy i stojących pustkami, bądź zajętych przez Wojskowiec.

Robotnicy popierajcie
swoje pismo codzienne.

Przy powrocie z Ameryki...

Na skutek artykułu, zamieszczonego w Nr. 28 „Robotnika”, z dn. 28 stycznia 1922 r. p. t. „Na co narażeni są Polacy wracający z Ameryki”, min. spraw zagranicznych uprasza o umieszczenie na łamach „Robotnika” następującego wyjaśnienia:

Zarzut, że w Nowym Jorku, mimo istnienia konsultatu polskiego, „niema nikogo, kto by się zajął odjeżdżającymi i obronił ich przed wyrzyskiem i krzywdą”, nie jest słuszny i krzywdzi w wysokim stopniu nasze amerykańskie placówki, które w sprawach reemigrantów rozwijają bardzo ożywioną działalność, tak informacyjną, jak i interwencyjną.

Przedewszystkiem otrzymuje każdy reemigrant przy sposobności wydawania paszportu odpowiednie formularze, zawierające wszelkie wskazówki co do obliczenia się tak przed wyjazdem, jak i w czasie podróży.

Wyjaśniona jest tam również sprawa zapłaty podatku dochodowego w Ameryce z równoczesnym wezwaniem reemigrantów, by przed wyjazdem zgłaszali się w tej sprawie w konsulacie gen. Rz. P. w Nowym Jorku.

Nie ograniczając się na tem, konsulaty polskie w Ameryce rozwinęły na wielką skalę działalność w sprawie zwrotu niesłusznie pobranych przez władze amerykańskie podatków, wnosząc reklamacje, we wszystkich wypadkach, które doszły do ich wiadomości, a w których petent rzeczywiście niesłuszność zapłaconego podatku wykazał.

Suma rewindykowanych dotychczas z tego tytułu kwot przenosi 100.000 dolarów.

Co się wreszcie tyczy opieki nad reemigrantami w samej chwili ich odjazdu, to należy stwierdzić, że przy każdym okrzucie, odjeżdżającym do Europy z większą partią reemigrantów, znajduje się do ostatniej chwili funkcjonariusz attaché emigracyjnego przy konsulacie gen. w Nowym Jorku, celem interwencji w razie potrzeby.

Jeżeli mimo to zdarzają się wypadki nadużyć popełnianych przez rozmaite podejrzané indywidua, od których roi się w miastach portowych, a które na każdym miejscu nagabywają emigrantów, usiłując wyłudzić od nich pieniądze, to konsulatów polskich za to winić nie można.

Mimo bowiem najlepszych chęci nie wszędzie i nie zawsze interwencje ich są skuteczne.

Na fakty, podane przez nas, min. spraw zagr. odpowiada — ogólnikami. Podaliśmy nazwiska i adresy poszkodowanych — rzeczą min. byłoby niezwłocznie zająć się tą sprawą. Tymczasem, min. zadawała się polemiką o konsulatach Polenięką tą zajmować się nie będziemy, gdyż nie chodziło nam o napadanie na konsuły. Chodziło nam o konkretne fakty wyzysku reemigrantów. Min. powiada, że z każdą większą partią odjeżdża do Europy t. zw. konwojent, a dlaczego go nie było przy opisywanym przez nas wypadku, a jeżeli był — dlaczego nie stanął w obronie reemigrantów? Redakcja.

ZAPYTANIE

Czy p. ministrowi spraw wojskowych wiadomo, komu powierzono szefostwo inspekcji okręgu korpusowego warszawskiego? Czy znane mu są wybory szefa tego urzędu, plk. Sacewicz, który dotychczas nie nauczył się jeszcze ani pisać, ani mówić po polsku, a swemi zarządzeniami i pomysłami wywołuje chaos w urzędowaniu, i może narazić skarbu na poważne straty?

Bezrobocie.

PRZEMYSŁ

„Nowy Głos Przemyski” donosi: „Robotnicy rozmaitych zawodów odczuwają bezrobocie coraz dotkliwiej, co wytwarza położenie bardzo krytyczne. Wielka ilość robotników, zatrudniona dotąd np. w zakładach wojskowych, znalazła się, podobnie, jak w innych miastach bez pracy, wskutek czego już około 500 rodzin robotniczych z samych tych zakładów tylko, z rejonowym zarządzeniem budowlano-budżetowym na czele — skazano na skrajną nędzę. — Usiłowania, aby klęskę bezrobocia, jeśli nie odwrócić, to przynajmniej odwieść na czas jakiś przez zimę — ustraliły na nieprzewidywane przeszkody. Ministerjum skarbu zamknęło kredyty, potrzebne do wykończenia rozpoczętych robót budowlanych wojskowych. Roboty te podjęte bez planów i kosztorysów, pochłonęły znaczne sumy, w administracji, bardzo kosztowna, nie pozostawiała w stosunku odpowiednim do wkładów i wyników osiągniętych. Niestety, dość późno stwierdzono, że prawie cała kalkulacja pozostawała w sprzeczności z zasadami gospodarki racjonalnej. Pracowano bez szematu, wskutek czego kredyty zostały bardzo wydatnie przekroczzone, a robotnicy tu — i wszędzie, gdzie są zakłady wojskowe w działaniu, budowlanym i w innych utracili pracę i zarobek.

Tak więc bezrobocie odczuwają robotnicy budowlani wszelkich kategorii, zostają dale się odczuwać w rękodzielnictwie krawieckim, szewskim, w zawodzie piekarskim, murarskim, kalfarzem, stolarzem, malarzem, cieślami, robotnikami dzielnymi i pomocnikami giną z głodu.

Podobnie sprawa się ma z działem handlowym — nie mówiąc o medialowcach, których bezrobocie chwyciło w swe szpony wczesniej niż inne zawody.

Kronika zagraniczna.

SPRAWA VILGRAIN'A.

W Nancy (Francja) przed sądem wojskowym odbyła się rozprawa przeciwko Vilgrainowi, budząc powszechnie zainteresowanie. Vilgrain był na początku wojny oficerem rezerwy. Pewnego dnia zjawił się z obowiązującą rektą, oznajmiając, że został postrzelony przez żołnierza francuskiego. Ażkołwiek rana była lekka, Vilgrain przestał służyć, a zajął się aprowizacją, jako podsekretarz stanu w gabinecie Clemenceau.

Sprawa ta poszłaby może w zapomnienie, gdyby nie socjaliści, którzy wywiekali na światło dzienne możliwość wypadków „deklowania się” ze strony oficerów podczas wojny. Poseł Barth oskarżył Vilgrain'a o to, że umysłnie zadał sobie ranę, by mieć pretekst do zwolnienia się ze służby.

Sąd uniewinnił Vilgrain'a, mimo, że przekonanie o jego winie jest powszechne. Ale Vilgrain nie tylko „deklował się”, ale ponadto poprosił cały szereg nadużyć „aprowizacyjnych”, zapychając swe kieszenie kosztownościami. O te nadużycia groziła mu jeszcze sprawa przed sądem cywilnym i jest nadzieja, że nie uda mu się wymknąć, jak przed sądem wojskowym.

NIEMCY.

Rząd Wirtha przedstawił Komisji Reparyacyjnej obszerny program o reformach bu-

dżetowych w Niemczech i program odszkodowań zgodnie z żądaniem tej komisji. Program ten zapowiada powiększenie wpływów do skarbu państwa przez rozszerzenie systemu podatkowego (o tem pisaliśmy już przed kilku dniami), przez energiczną walkę przeciwko nieuczciwej kapitału zagranicę, przez ograniczenie wydatków, zmniejszenie długu bieżącego i obciążenia banknotów i t. d.

Co się tyczy odszkodowań na r. 1922, to nota Wirtha zawiera skargi na bienny bilans Niemiec, uniemożliwiający trwałe polepszenie marki niemieckiej. Wobec tego Wirth oświadcza, że ze względów czysto gospodarczych należałoby w r. b. zupełnie zwolnić Niemcy od świadczeń w gotówce. Ale ponieważ żądanie to nie ma widoków przyjęcia ze strony Ententy, przeto Wirth proponuje: 1) Na rachunek sumy, jakie zostaną określone, mają być zaliczone świadczenia w gotówce i naturze, należne 15 stycznia i 15 lutego i częściowo już uiszczone. Wszelkie świadczenia w gotówce, przypadające na r. 1922, mają być rozłożone równomiernie na miesiące b. r.; 2) Koszty utrzymania wojsk i władz okupacyjnych, mają być spłacone w walucie obcej, winny być zaliczone na ogólny rachunek odszkodowań za r. b. Zobowiązania w markach papierowych mają być znacznie obniżone; 3) Reszta zobowiązań w walucie obcej, wynikających z traktatu wersalskiego, ma być zmniejszona na zasadzie osobnego porozumienia.

Co się tyczy świadczeń w naturze, Wirth powtarza, że Niemcy uczynią wszystko, co w ich mocy, by pomóc przy odbudowie zniszc-

Towarzystwo Teatrów Stołecznych, Sp. Akc.

Dziś

Teatr „Maska” (ul. Karowa obok
hot. Bristol)

„Ogród młodości“

Teatr „Komedia“ ul. Jasna 3
„Roztwor Pytla“Teatr „Nowości“ Bielańska 5.
„Polska krew“

z udziałem p. Józefiny Bielskiej.

Teatry dobrze ogrzane.

Pocz. 8 wiecz.

Bilety u Chodowieckiego, Krak. Przedm. 9, do godz.
5 po poł.—wieczorem od 6 w kasach teatrów.

CYRK

DZIŚ Sensacyjny program lutowy
kompletna zmiana zespołu artysty-
cznego. Na czele nowości

L W Y

sensacyjna, dzika trefura oraz 10 innych wielkich
atrakcji.Ruch robotniczy.
Z życia partii.Odczyt. W piątek, dn. 3 b. m. o godz.
7-ej w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6,
odbędzie się pierwszy odczyt tow. Tadeu-
sza Długoszyńskiego, który niedawno po-
wrócił z Syberji, „O Rosji sowieckiej“.

Wejście mk. 100.

Odczyt. W sobotę, dn. 4 b. m. o godz.
7-ej w lokalu dzielnicy Śródmiejskiej, Al.
Jerozolimskie 6, odbędzie się odczyt tow.
Jana Kwapińskiego.Wieczór literacki. W niedzielę, dn. 5 b. m.
o g. 12-ej, staraniem dzielnicy Śródmieście od-
będzie się wieczorek literacki o twórczości M.
Konopnickiej dla dzieci (Al. Jerozolimskie 6).Deklamowane będą utwory poetyckie. Na
zakończenie odbędą się śpiewy i zabawy.Zabawa na Powązkach. W sobotę, d. 4 b. m.
o godz. 8 w lokalu dzielnicy Powązkowskiej (Oko-
powa 36 m. 16) odbędzie się zabawa taneczna na
dachu dzielnicy. Bilety nabywać można w lokalu
dzielnicy.Dzielnica Śródmiejska. W piątek dn. 3 b. m.
o godz. 7 w lokalu dzielnicy (Al. Jerozolimskie 6)
odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego,
na które przyszedł o konieczności przybycia wszyst-
kich towarzyszy-członków dzielnicy Śródmiejskiej.Dzielnica N-Bródno. W piątek dn. 3 b. m. o
godz. 5 w lokalu dzielnicy (Olszówka 16) odbędzie
się ogólne zebranie członków dzielnicy.Dzielnica Ochota. W piątek dn. 3 b. m. o g. 7
w lokalu dzielnicy (Grójecka 35 m. 36) odbędzie
się posiedzenie komitetu dzielnicowego.Dzielnica Jerozolimka. W piątek dn. 3 b. m.
o godz. 7 w lokalu dzielnicy (Chłodna 41) odbędzie
się posiedzenie komitetu dzielnicowego.Zabawa Klubu Mandolinistów. W niedzielę d.
5 b. m. o godz. 9 w sali OKR. (Al. Jerozolimskie
nr. 6) odbędzie się zabawa taneczna, zorganizowa-
na staraniem Klubu Mandolinistów.Rada Rodzicielska Szkoły Nr. 11 przy ul. Smo-
czej komunikuje nam: Przy prowadzeniu kontroli
o potrzebie ubrań i obuwia dla dzieci, chodzących
do szkoły, stwierdzono, że przy ulicy Pawiej 83 mie-
szka rodzina niejakich *Niewiadomskich*, składająca
się z małżeństwa i kilkorga dzieci. Ludzie ci for-
malnie umierają z głodu i chłodu. Pomimo starań
rodzice nie mogą otrzymać żadnej pracy. Nie po-
siadają odzieży, a nawet nie są pewni dachu nad
głową, bo i ten grozi im zawaleniem (za mieszkanie
gospodarz liczy 500 mk. miesięcznie).Rada Rodzicielska Szkoły Nr. 11 zwraca się za
pośrednictwem „Robotnika” z apelem do instytucji
opieki, aby wspomnianej rodzinie udzieliły pomocy
materiałnej w odzieży, żywności i t. p., oraz aby po-
mogły nieszczęśliwym w wyszukaniu pracy.

Życie gospodarcze.

Produkcja tytoniu nie będzie zmniejszona.
Biuro Prasowe Min. Skarbu podaje do wiado-
mości: W dniu 1 lutego r. b. p. minister skar-
bu w obecności pp. dyrektora departamentu
dr. Mikuleckiego i dyr. monopolu tytoniowe-
go Zakrzewskiego przyjął delegację robotni-
ków fabryk wyrobów tytoniowych b. dzielnicy
pruskiej, która przedstawiła obawy tych sfer
wobec projektowanej ustawy o monopolu ty-
toniowym. Odpierając wywody niektórych de-
legatów, p. minister wraz z dyrektorem de-
partamentu dr. Mikuleckim udzielił szczegóło-
wych wyjaśnień i stwierdził auborytatywnie, że
wobec potrzeby powiększenia produkcji tytu-
niowej w Polsce niema mowy o zamknięciu
odpowiednio urządzonych fabryk tytoniu lub
o wywiezieniu, względnie przemieszczeniu, ma-
szyn fabrycznych z b. dzielnicy pruskiej do
innych dzielnic; wobec konieczności zaś po-
większenia produkcji krajowej ilość robotni-
ków nie tylko że się nie zmniejszy, lecz prze-
ciwnie będzie zwiększona i niema przeto obaw
by miało nastąpić bezrobocie.Polska Kasa Rządowa w Gdańsku. Przewi-
dzana w umowie polsko-gdańskiej z 20 paździer-nika r. ub. Polska Kasa Rządowa rozpoczyna swą
działalność w Gdańsku z dniem 1 lutego.Z Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków
Polskich. (W dniu 30. I b. r. w Tow. Tłumaczy-
stów i Statystyków Polskich odbył się odczyt prof. Le-
wińskiego p. t. „Z teorii przesilenia”. Odczyt swój,
poświęcony rozważeniu istoty kryzysów gospodar-
czych prof. Lewiński rozpoczął krótkim przeglą-
dem współczesnej nauki ekonomicznej w stosunku
do wymienionego zagadnienia, włączając na to, że
od czasu wielkiego kryzysu angielskiego w r. 1825,
w szeregu następnych powtarzających się perjo-
dycznie przesileni, pomimo zewnętrznych różnic,
istnieją wspólne cechy zasadnicze, — prelegent
określa je, jako momenty przełomowe między starą
zwykłą i młodą ewolucją gospodarczą. Spę-
dząc on, przesycone rynku, zastój w przemyśle,
napiecie na rynku kredytowym — oto objawy naj-
bardziej charakterystyczne. Podczas dawniejszych
kryzysów angielskich (w roku 1825, 1836, 1847 i
1866) masowe bankructwa towarzyszyły zawsze
tym wielkim wstrząśnieniom gospodarczym. Pó-
niejsze kryzysy w Anglii stały się bardziej łagod-
ne, zaś punkt ciężkości ostrych przesileni przenio-
siony został do Stanów Zjednoczonych.Ilość teorii, starających się wyłomaczyć perjo-
dyczne pojawianie się przesileni, jest nadzwyczajnie
wielka. Większość ich należy dziś tylko do przesz-
łości. Obecnie teoria kryzysów została rozszerzoną
i nowoczesni ekonomiści zagadnienie to traktują je-
dynie jako punkt przełomowy cyklu gospodarczego.
Prelegent starał się wykazać, jakie są prawa, rzą-
dzące tem falowaniem zjawisk ekonomicznych.
Udowodnił on, że w pierwszej linii tworzenie się
nowych warsztatów pracy odbywa się nie stopniowo,
ale drogą silnych skoków. Linja ewolucji wyka-
zuje najbardziej ostrą formę w przemyśle budow-
lanym hutniczym, metalurgicznym i t. d. Punkt ten
przypisać trzeba wyczerpaniu kapitałów, które na-
stępuje przy wygórowanej produkcji. Napiecie rynku
kredytowego o ile jest zbyt silne, kończy się kry-
zysem, którego widocznym objawem są liczne ban-
kructwa instytucji finansowych.W dyskusji zebrał głos: rektor Straszewicz,
mec. Dzięwulski i dr. Grossmał.Polska kasa rządowa w Gdańsku. Dnia 1 b. m.
otwarta została w Gdańsku przy ul. Reńska nr. 4
„Polska Kasa Rządowa”, która w myśl umowy
polsko-gdańskiej z dnia 24 października 1921 r. za-
łatwianie będzie poleceń, dotyczące wpłat, wypłat i
rozrachunków Rzeczypospolitej Polskiej z w. m.
Gdańskiem, oraz operacje, mające na celu ochronę
kursu marki polskiej.

Wiadomości Księgarni Robotniczej.

Nr. 5.

Warszawa, Wspólna 17, tel. 229-70.

Polecamy nowości:

Deklaracja ideowa „Związku Niezależnej
Młodzieży Socjalistycznej” 32°, str. 12 mk. 25.Dentor Zygmunt. Śląsk Górny (teran ple-
biscytowy) rys historyczno-ekonomiczny. 8°,
str. 72. mk. 270.

Z mapką (Wyd. Nasz kraj Nr. 16).

Locke Jan. O rozumie ludzkim. Przekład
z angielskiego. W. M. Kozłowski. Tom I.
Duże 8°, str. 434 — XVIII mk. 1800.Mickiewicz Adam. Danczanka. Przekład
5-ej części poematu Woltera „Pucelle d'Or-
leans”. Podał do druku i występną poprzedził
Stanisław Szpotaniński. 8°, str. 27 mk. 180.Ovidius Publius Naso. Lekarska na mi-
łość (Remedia amoris). Tłum. z łaciny Jerzy
Rościszewski. 8°, str. 55 mk. 360.

Kronika.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w
Warszawie —1.95, najniższa —7.93; onegdaj w Za-
kocim: max. —3°, min. —8°.Przewidywany przebieg pogody w dniu dzia-
szejszym: Przeważnie pochmurno, mgliście lub dro-
bne opady, słaby mroź, wiatry zmienne.Wyjaśnienie. W związku z notatką p. t. „Skand-
aliczna sprawa” w nr. 322 „Robotnika” z r. ub.,
prosi nas p. Jakób Baron o wyjaśnienie, że w
mieszkanu jego przy ul. Królewskiej 39 we wrze-
śniu 1920 r. kpt. Mieczysław Pietraszek, miano że
otrzymał nakaz na 1 półkę, skorzystawszy z chwi-
lowej nieobecności właścicieli mieszkania, zajął ca-
ły lokal wraz z meblami P. Baron wniósł zażalenie
do władzy prześladowczej p. Pietraszek, ale sprawa za-
stała umorzona. Po uzyskaniu w Sądzie i upravo-
mieniu się wyroku o eksmisji kpt. Pietraszek,
t. j. dn. 1 października 1921 r. w ciągu 5 tygodni
czekał p. Baron na dobrowolne wyprowadzenie się
i wreszcie zmuszony został wyznaczyć termin eks-
misji. P. Pietraszka zameldował wówczas, że żona
jego jest w ciąży, wobec czego odroczone eksmi-
sję na 6 tygodni, potem jeszcze na dwa tygodnie.P. Baron twierdził dalej, że w żaden konflikt
z prokuratorem o nielegalny wywóz brylantów a t. d.
nie wchodził i zapowiada, że pociągnie kpt. Pie-
traszka do odpowiedzialności karnej za fałszywe
doniesienie.Skutki mrozów. Z Min. kolei żelaznych komu-
nikują: Trwające bez przerwy od dłuższego czasu
silne mrozy stanowią prawdziwą klęskę dla kolei:
Parowozy ulegają psuciu się, zwrotnice na stacjach,
obrotnice, transmisyje sygnałów i centralizacja zwrot-
nic zamarzają i działają niesprawnie, na wielu sta-
cjach wyczerpują się źródła wodociągowe. Pracow-
nicy masowo chorują i wogóle cała praca na mro-

nie odbywa się mniej dokładnie i wolno.

Administracja kolejowa jest bezsilna w zapobieganiu przykrym następstwom tego stanu rzeczy, to też w ostatnich dniach regularność ruchu pociągów osobowych i pociągów towarowych bardzo ucierpiała, a w niektórych dystryktach zachodzą trudności również i w ruchu towarowym. Zaznaczyć przytem należy, że podobny stan widocznie panuje i w Niemczech, skąd przychodzą pociągi z kilkugodzinnym opóźnieniem.

Od Głównego Zarządu Archiwów Państwowych otrzymujemy następujące zawiadomienie: Licznym interesantom, tak z kraju, jak i zagranicą, upraszając o wyjaśnienia z aktów nowszych i dawniejszych, donosi Wydział Archiwów Państwowych, że nie może udzielić tak, jakby pragnął, żądanych wyjaśnień, ponieważ ogromna ilość repertoriów i katalogów archiwalnych, wywiezionych przy ewakuacji archiwów do Rosji, dotąd, mimo usilnych nalegań polskich, nie została przez delegację rosyjsko-ukraińską zwrócona.

Za przekroczenie cen wytycznych. Nakazem karnym Urz. Okr. Walki z Lichwą zostali skazani: Stefan Majewski, dzierżawca cukrowni Udziałowej przy ul. Al. Jerozolimskie, na 500.000 mk. grzywny za sprzedaż kawy czarnej po 120 mk. za szklankę, gdy cena wytyczna wynosi 60 mk. za szklankę i herbaty po 80 mk., przy cenie wytycznej 40 mk., oraz Karol Albrecht za sprzedaż czarnej kawy po 200 mk. za szklankę i herbaty po 150 mk. — na 1.000.000 (milion) mk. Obaj oskarżeni tłumaczyli się, że tak wysoka cena spowodowana jest wydatkami na orkiestrę, składającą się z paru osób.

Dzień akademika. W d. 27 lutego Centrala Akademickich Bratnich Pomocy, chcąc przypomnieć społeczeństwu o wciąż jeszcze niezaspokojonych potrzebach studentów, urządziła „Dzień Akademika”. Program dnia obejmuje nałożenie procentowych podatków od biletów teatralnych, kinowych, cyrkowych i t. p., od biletów tramwajowych, procenty od sprzedaży w sklepach, cukierniach i restauracjach; z imprez dochodowych ostatnią wielką zabawę maskową w teatrze (Wielkim oraz bał akademicki w sali Ratuszowej.

ODCZYTY I ZEBRANIA:

30-lecie Przybyszewskiego w Gdańsku. Dnia 16 lutego odbędzie się w Gdańsku obchód 30-lecia pracy literackiej Stanisława Przybyszewskiego. W dniu tym odbędzie się uroczysta akademja, poświęcona jubileuszowi, z której dochód przeznaczony jest na fundusz im. St. Przybyszewskiego, mający być przekazany na założenie gimnazjum polskiego w Gdańsku.

Tow. Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Warsz. podejmuje do wiadomości, że dnia 18 b. m. odbędzie się pod protektorem Prezydenta Ministrów, prof. Pomorskiego bal na dochód Bratniej Pomocy Politechniki. Bal odbędzie się w gmachu głównym Politechniki przy ul. Polnej Nr. 8.

ZE SPORTU.

Międzynarodowe zawody sportowe Y. M. C. A. Zorganizowany i przystosowany do miejscowych warunków Departament Wychowania Fizycznego Y. M. C. A. zapowiada zawody ze wszystkich dziedzin sportu, które będą się odbywały co miesiąc. Program najbliższych trzech miesięcy jest następujący:

Luty. W m. lutym będą się odbywały we wszystkich oddziałach Y. M. C. A. zawody „sześciobój”. Program sześcioboju dla chłopców przewiduje: 1) wyścig z kartkami na dłuższy dystans, 2) wyścig z kartkami na krótszy dystans, 3) skok w wyż z rozbiegiem, 4) skok w dal z miejsca, 5) skok przez płot, 6) polnućcie kuli lub rzut piłką do tarczy (zależnie od wieku). Program sześcioboju dla mężczyzn będzie ustalony w dniach najbliższych.

Marzec. W marcu odbędą się pierwsze zawody Y. M. C. A. o mistrzostwo gimnastyczne w Polsce. **Kwiecień.** W kwietniu odbędą się zawody bokserskie i zapasy sportowe o mistrzostwo „Polskiej

Y. M. C. A.” Zawody te będą się odbywały we wszystkich miastach, a najlepsi gracze zostaną wysłani do Łodzi na turniej ostateczny. Zawody te są międzynarodowe, mają ustalony program dla wszystkich krajów. Młodzież warszawska powinna dążyć do tego, ażeby zdobyć mistrzostwo krajowe. Polska powinna dążyć do tego, ażeby zająć poczesne miejsce w szeregu innych państw.

Informacji, dotyczących się przyjmowania członków turnieju oraz zapisów do Departamentu Wychowania Fizycznego Y. M. C. A., udziela kancelaria KMCA (Okólnik 9) od 10 rano do 10 wiecz.

WYPADKI.

Pożary. Przy ul. Leszno 31, w mieszkaniu dozorcy domu Stanisława Hermika wybuchł pożar. Śmiercią wadliwego funkcjonowania pieca zapalił się sufit od wypuszczonej rury w przewod kominowy. Po przybyciu pogotowia I i IV oddziałów straży, pożar ugaszono, przyczem zerwano część sufitu.

— Przy ul. Pawiej 22, w piwnicy, należącej do Zobermanna, zapaliła się słoma i złożone tam meble. Ogień ugaszono, przy pomocy hydrantów, pogotowie I oddziału straży ogniowej. Ponieważ wody w tym domu nie było, przeto trzeba było ją przynosić z sąsiedniego domu. Przyczyna pożaru — zaproszenie ognia podczas rozgrzewania wody, zamrażalnej w turze wodociągowej.

— Przy ul. Franciszkańskiej 12, w piwnicy, mieszczącej sklepienie materjałów chemicznych, należącej do Dawida Berka Grynglasa, wybuchł pożar wskutek zaproszenia ognia. Pogotowie I oddziału straży ugaszilo.

Znalezienie 1660 paszportów. Przy parkowaniu domu nr. 65 przy ul. Siemnej znaleziono 1660 sztuk blankietów do paszportów zagranicznych ponumerowanych, lecz czystych, pochodzących — jak widać z opisek — z drukarni państwowej. Część blankietów jest popalana, z czego wnioskować należy, że złodzieje chcieli je spalić.

Echa napadu bandytów. W uzupełnieniu wiadomości o zbrojnym napadzie bandytów na mieszkanie p. Tadeusza Charlupskiego przy ul. Złotej nr. 36, zaznaczyć należy, że władze policyjno-sledcze aresztowały służącą p. Charlupskich, która przyjechała została zaledwie przed 2 tygodniami. Bandyci musieli być dobrze poinformowani o rozkładzie mieszkania i innych szczegółach, gdyż odrazu znaleźli ukryty za szafą telefon, zerwali tubę, którą potem znaleźli porzuconą pod łóżkiem, następnie wzięli sznury z alkowy. Również bandyci dobrze wiedzieli, że p. Charlupski posiada broń, gdyż zaraz po wtargnięciu do mieszkania, zabrali mu rewolwer. Stwierdzono, że bandyci zabrali jeszcze z pokoju łóżkowej p. Ch. około 100 tysięcy mk. gotówki i kilka sztuk biżuterji i kosztowności srebrnej. Długie oczekiwania na połączenie się telefoniczne p. Ch. z komisariatem w znacznej mierze opóźniło przybycie policji i pościg za bandytami.

Teatr i Muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Cyganka”.
Teatr Romantyczny. Dziś „Wierna kochanka”.
Teatr Reduta. Dziś „Peperowy kochanek”.
Teatr Polski. Dziś „Kobieta, która zabiła”.
Teatr Mały. Dziś „Czysty interes”.
Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Karykatury”.
Teatr Maski. Dziś „Ogród młodości”.
Teatr Nowości. Dziś „Biały mazur”.
Teatr Nowy. Dziś „Gdy mężczyźni zdradzają”.
Teatr Praski. Dziś „Tłacz”.
Teatr Powszechny. Dziś „Szatańska para”.

TEATR POWSZECHNY. „Szatańska para”, dramat w 4-ach aktach (8 obrazach) przez Henryka Rieffa, z powieści Montepin’a.

Teatr Powszechny osiągnął tym razem po sensacyjnym dramacie Henryka Rieffa p. t. „Szatańska para”, ostatni na ile powieści Montepin’a „La maison mandie” (1867 r.). Główny romansopisarz z połowy 19 wieku stworzył wiele powieści i sztuk („Le medecin des pauvres”, „Les vivances de Paris”), malując sceny z życia p. t. „Wielki Rieff” zresztą i z dużą znajomością sceny napisał sztukę, wyróżniającą się zważywszy budowę i psychologię głównych postaci. Perino, wróżka, przezwała była wiedzącą przez lud, dzięki szatańskim iszom pomysłom i silie postanowienia usidlenia w swe domienie barona Luc de Kenjean.

Pierwsiastek szlacheckiej stacza walkę ze złem i skutecznie.

Szukając wystawiono starannie. Reżyser Wacławski dał mocny typ barona w wyrazie, zaś Szpakowska z silną dramatyczną wykonała rolę Periny. Nadto wyróżnili się pp.: Puchalski, Dębicz, Bronowska i Gorzkowski.

M. L.

WYPRZEDAŻ

nadzwyczajna okazja

BLUZKI wełniane	Mk. 1.500
SUKNIE wełniane	2.500
SFÓDNICE angielskie	500
ŻAKIETY damskie	1.500
KOSZULE męskie zefir.	1.800
KOSZULKI i kałesony trykotowe ciepłe	1.000

B-cia ZANDER
88 MARSZAŁKOWSKA 88.

10.000.000 gotówka.

DOM 4 piętrowy nowy przed samą wojną skończony 2 oficyny także 4 piętrowe (nowoczesne wygody) okolica Alei Jerozolimskich. Prawdziwa okazja taniego kupna tel. 111-94 od godziny 1—3.

Lek.-Dent. C. Brewda
Miodowa 11, tel. 155-55.

OGŁOSZENIA UKROBNE.

Akuszeryka Kowalczykowa przyjmuje zamówienia, udziela porad. Ulica Wilcza 32—24, róg Marszałkowskiej.

A) brązki ślubne złote, srebrne, także daje na raty. Przyjmuje reperację, tanio, dobrze. Zegarmistrz, Gutmacher, Smocza 21, róg Dzielnej.

A) Zegarów ściennych, zegarków, budzików nawet najwięcej uszkodzonych reperacja tanio, dobrze. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21, róg Dzielnej.

GRAWER zdolny na stal i mosiądz natychmiast potrzebny. Praca stała, płaca wysoka. Kromczyński, fabryka stempli, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24.

500 marek doskonały portret z fotografii „Zjednoczeni portreciści”. Złota 16.

Garnitury marynarkowe wełniane od 10 tysięcy, palta, spodnie, burki, kożuszki, uszy, cie garnituru 10 tysięcy, hurt detal. Sipowski i S-ka, Chmielna 49, m. 5, tel. 242-93.

KURSA handlowe półroczne mieszane Sekulowicza. Informacje, zapisy Zórawia 42.

OBROŃCA długoletni „Henryk”, Leszno 38, m. 6, przyjmuję sprawy karne, wojskowe, prowincjonalne, gruntowe, rozwodowe, redaguję na maszynach wszelkie prośby do Władz i Sądów tanio, przyjmuję codziennie do 10 rano i od 3 do 10 wiecz.

Piszczą maszynę tanio sprzedam. Zielna 19, mieszkania trzy.

PLYTY gramofonowe najnowsze nagrania, płyty pafonowe poleca Adam Klimkiewicz, Marszałkowska 154.

SUKNIE BALOWE wizytowe, ślubne, bne, bluzki, spódniczki, bielizna wykwinna, skomna, całkowite wyprawy ślubne, palta, okrycia, osiujemy, po cenach najniższych poleca magazyn konfekcji damskiej i dziecięcej, Edward Szyszko, Marszałkowska 99.

ZĘBY SZTUCZNE korony, mostki Przeróbka starych zębów. Przyjeżdżnym zamówienie w ciągu dnia. Reparaty na poczekaniu. Ceny niskie. Senatorska 28. Przy laboratorium gabinet dentystryczny. Porada bezpłatnie.